

## WINNICKI: NASTĄPIŁA ZDRADA POLSKIEGO GÓRNICTWA

---

Porozumienia zawierane w Brukseli to jest zdrada polskiego górnictwa i polskiej branży energetycznej, ale też kolejne szalone podwyżki cen prądu" - oświadczył poseł Konfederacji Robert Winnicki.

Powołany przez działające na Śląsku związki zawodowe Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy i delegacja rządowa podpisały porozumienie ws. zasad i tempa transformacji górnictwa - poinformowali przedstawiciele stron. Ostatnia kopalnia węgla kamiennego w Polsce ma zakończyć działalność w 2049 r.

"To jest zdrada polskiego górnictwa również przez związki zawodowe +poukładane+ z rządem. To z czym mamy do czynienia w ostatnim tygodniu, według dostępnych nam informacji, nosi znamiona teatru politycznego, gdzie rękami związkowców będzie przyklepywana likwidacja polskiego górnictwa" - oświadczył Winnicki podczas konferencji prasowej w Sejmie.

"Jeśli chcecie walczyć o swoje miejsca pracy, ale też o rozsądną transformację energetyczną Polski, nie oglądajcie się na związki zawodowe, bo one wielokrotnie udowodniły, że w tej branży los związkowca jest ważniejszy, niż los górnika, pracownika, robotnika. Dziś musimy powiedzieć, że nie chcemy regulacji unijnych, nie chcemy pakietu klimatycznego" - podkreślił poseł. Zapewnił, że Konfederacja "jest gotowa wspomóc" tych górników, którzy "nie będą oglądali się na związki zawodowe".

Winnicki skrytykował też "politykę klimatyczną Unii Europejskiej, dyktowaną przez francuskie lobby atomowe i niemieckie lobby wiatrakowe". Przekonywał, że wobec takiej polityki UE, "rząd PiS-u składa całkowitą kapitulację". "Porozumienia zawierane w Brukseli to jest zdrada polskiego górnictwa i polskiej branży energetycznej, ale też kolejne szalone podwyżki cen prądu" - oświadczył polityk.

Przyznał, że energetyka wymaga transformacji. "Jesteśmy otwarci na odnawialne źródła energii" - zaznaczył. Dodał jednocześnie, że nie zaspokoją one wszystkich potrzeb, więc - jak mówił - "alternatywą dla górnictwa węgla jest wyłącznie elektrownia atomowa, której w Polsce kolejny rok, kolejną dekadę się nie buduje".